

Zimowa miłość w swetrze starym
zawsze chodzi na spacer do pary
w ciepłych butach wszystkie zasy ominię.
Potem kołnierz z czułością poprawi. Jak to w zimie.

Zimowa miłość w rękawiczkach i czapce.
Przysiądzie sobie czasem na ławce.
Pochucha w ręce, bo zimno. Przytuli.
Czerwonym nosem rozczuli.

Zimowa miłość jest taka zimowa.
Czasami ze śnieżycą lubi powirować.
Czasami ma ochotę jeszcze w zaspę śnieżną wskoczyć.
Czasami sypnie śniegiem prosto w oczy.

Zimowa miłość po chłódzie, zawsze w fotelu się grzeje.
Żółtym uśmiechem w herbacie, ciepło do mnie się śmieje.
Potem przytuli się mocno, powie jak bardzo mnie lubi.
A ja pozamykam okna dokładnie, by ciepła tego nie zgubić.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

aniat., dodano 29.04.2021 07:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.